

HALINA NOWAKOWSKA

ur. 1938; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin ; PRL ; Ignaszewscy (rodzina) ; rodzina Ignaszewskich ; fotografie opowiadane ; Projekt Lublin 1918-2018. 100 lat miasta w fotografii i wspomnieniach ; Ignaszewski, Stanisław ; ulica Narutowicza ; ulica Górna ; życie codzienne ; sklepy spożywcze ; życie na emeryturze ; klub Empik przy ulicy Krakowskie Przedmieście ; gra w szachy ; życie kulturalne

Róg ulicy Górnej i Narutowicza

[Posiadam] zdjęcie zrobione za komuny, na którym jest mój ojciec Stanisław. Nie wiem, ile miał tu lat. Mój tata zmarł jak miał 95 lat. Zdrowy był! Jak poszedł do szpitala to tak gadał z lekarzami, że stali i słuchali co mówi. Tutaj idzie z ulicy Górnej na Narutowicza. To [zdjęcie] jest zrobione chyba w 1980 roku. Na lewo były jeszcze takie domy prywatne parterowe, nawet były strzechą kryte, drzewa były. Na Górnej jest już asfalt, a ja pamiętam, że były kocie łby bardzo długo. Tam żeśmy w sklepikach robili zakupy, tam było wszystko, właściciel nazywał się Paździor, to były sklepy spożywcze i wędliniarskie. Tata miał tutaj sporo lat, nie wiem, ile dokładnie.

Mój ojciec był bardzo dobrym szachistą. Może też, że w bankach pracował, to miał tak wyrobiony mózg i myślenie, że przeważnie wygrywał. Jego dzienny styl życia na emeryturze to był taki, że rano szedł na piechotę z Górnej na Kunickiego po świeży chleb. Przychodził, później szedł sobie gdzieś na spacer, później po obiedzie szedł do Empiku na róg Krakowskiego, tam gdzie była Cepelia, tam był kaempik, czytał gazety po niemiecku, po rosyjsku, herbatkę wypił. Zawsze miał w teczce plansze do gry w szachy, pionki i szedł na plac Litewski. Tam już czekali panowie, młodzi studenci, starsi panowie, chcieli grać z nim, na pana Ignaszewskiego czekali i przeważnie, w 99 procentach, ojciec zawsze wygrywał. Długo się zastanawiał nad grą, ale zawsze wygrywał. Z pracy też przychodzili grać wieczorem do domu, do nas, grać w szachy. [Tata] uczył mnie, wiem jak się pionki posuwają, ale jakoś mnie nie bardzo ciągnęło do gry w szachy. Tak że nie umiem. Bardzo żałuję.

Data i miejsce nagrania	2018-06-07, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Mariola Kowalczyk
Redakcja	Tomasz Czajkowski
Prawa	Copyright © Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”